

Protokół Nr 5/2019
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej
odbytego w dniu 20 sierpnia 2019 roku

Obecni wg załączonej listy. Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej Białogard.
Posiedzenie komisji rozpoczęło o godzinie 12³⁰.

Tematyka Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu Nr 4/2019 z posiedzenia komisji.
3. Rozpatrzenie i zajęcie stanowiska w sprawie wniosku Starosty Powiatu Białogardzkiego i wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Białogardu.
4. Rozpatrzenie i zajęcie stanowiska w sprawie skargi oraz petycji.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący komisji – Janusz Andrysiak. Przywitał zaproszonych gości oraz członków komisji.

Ad 2

Przewodniczący komisji – powiedział, że mamy do przyjęcia protokół Nr 4 z 2019 roku. Wszyscy członkowie komisji otrzymali powyższy protokół elektronicznie i na piśmie. Zapytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi, jeżeli nie ma to protokół poddaje pod głosowanie. Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przegłosowano: za – 3 (jednogłośnie). Opinia pozytywna.

Ad 3

Przewodniczący komisji – powiedział, że zgodnie z porządkiem posiedzenia przechodzimy do rozpatrzenia pkt. 3 - Wniosku Starosty Białogardzkiego o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Białogardu. Do Rady Miejskiej Białogardu wpłynęło pismo od Starosty Białogardzkiego Pana Piotra Pakuszto o zajęcie stanowiska przez Radę Miejską w sprawie rozwiązania stosunku pracy z Panem radnym Adamem Wegnerem. Pismo i załączniki każdy z członków komisji otrzymał i w związku z tym przejdziemy do omówienia powyższej sprawy. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chce zabrać głos?

Radna K. Leś – powiedziała, że sprawa jest bardzo skomplikowana. Czyta się pismo i nie wiadomo o co w nim chodzi. My jako komisja nie jesteśmy w stanie określić, czy w tym zakładzie pracy jest mobbing, czy też nie. Tym może zająć się jedynie Sąd Pracy. Opisy pracodawcy są subiektywne i pracodawca chce żeby Rada Miejska podjęła decyzję. W głosowaniu nie będzie brała udziału. Osoby zgłaszające problem nie podały swojego nazwiska, ani adresu do kontaktu.

Radny S. Domański – skierował zapytanie do Kierownika Biura Prawnego Pana Waleriana Ławnikowskiego. Czy po przeczytaniu tego pisma i wniosku Starosty są przesłanki do tego, żeby tym zajął się Sąd Pracy jeśli radny A. Wegner złoży pozew do sądu o niezgodne z prawem rozwiązanie z nim stosunku pracy i czy ma szansę wygrać tę sprawę? Czy to są przesłanki do tego, że działalność radnego jest powiązana z tą sytuacją i w związku z tym decyzja Rady chroni radnego przed zwolnieniem z pracy?



Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że orzecznictwo Sądu Administracyjnego jest takie, że jeżeli jest brak związku o rozwiązanie stosunku pracy ze strony pracodawcy, a pełnieniem funkcji radnego to w zasadzie Rada nie powinna przeszkadzać w rozwiązaniu tego stosunku pracy. Z pisma Starosty wynika, że prowadzono postępowanie wyjaśniające z udziałem jednego lub dwóch pracowników. Jest to wskazówka, że w ocenie Zarządu Powiatu są przesłanki do wystąpienia o rozwiązanie stosunku pracy z radnym.

Oni podkreślają, że nie ma to związku z wykonywaniem mandatu radnego i wewnętrznych stosunków w zakładzie pracy. Te przesłanki się potwierdzają i Zarząd Powiatu stoi na stanowisku, że są to zarzuty prawdziwe. Uważają, że nie ma tu przeszkód z rozwiązaniem stosunku pracy z radnym. Sąd może to zweryfikować przesłuchując świadków. Powinny być podjęte w związku z tym trzy uchwały. Jedna dotycząca wniosku Starosty Powiatu w sprawie wyrażenia zgody lub nie na rozwiązanie stosunku pracy. Natomiast dwie uchwały mają dotyczyć skargi i wniesionej petycji. Petycja dotyczy wniosku Starosty Białogardzkiego. Z analizy tych dokumentów wynika, że nie spełniają one wymogów formalnych tzn. nie usuwalnych bowiem nie można zwrócić się do ich autora o usunięcie, gdyż nie ma imienia i adresu do kontaktu. To samo dotyczy skargi i tu jest ta sama podstawa prawna. Rada nie powinna przeszkadzać w rozwiązaniu stosunku pracy, bo o tym decyduje pracodawca, chyba, że Rada wykaże, że jest to związane z wykonywaniem mandatu radnego i powinna wówczas odmówić rozwiązania stosunku pracy. Taka ocena powinna być dokonana przez Radę Miejską w formie uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny S. Domański - powiedział, że czytając pismo ma się wrażenie, że to jest powiązane ze sobą. A co będzie jeżeli nie jest to powiązane z ze sobą?

Czy w każdym przypadku musi być zgoda Rady?

Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że musi być uchwała Rady z uzasadnieniem w każdym przypadku.

Przewodniczący komisji - powiedział, że z pisma wynika, że został powiadomiony Inspektor Pracy, gdyż w piśmie mówi się o mobbingu. Mobbing to jest prześladowanie, uporczywe nękanie i zastraszanie oraz stosowanie przemocy psychicznej wobec podwładnego. Te sprawy komisji będzie trudno rozstrzygnąć i wyjaśnić. W piśmie mówi się też o zainstalowaniu kamer. Pytanie kto zakupił te kamery oraz skąd były na to środki finansowe? Ma pytanie kto zezwolił kupić te kamery?

Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że Zarząd Powiatu potwierdza te elementy, które zawarte są w złożonej skardze i petycji.

Przewodniczący komisji - powiedział, że przedłożone pisma i załączniki dotyczą tylko bieżącego roku, a co z wcześniejszym okresem pracy. W piśmie mówi się o 2014 roku, a nie ma żadnych dokumentów dotyczących tego okresu. Nic nam nie dostarczono. W mojej ocenie podjęto działania dopiero w 2019 roku.

Radny S. Domański - powiedział, że jeżeli Rada uzna, że w jej opinii w głosowaniu nie należy rozwiązać stosunku pracy to trzeba będzie napisać uzasadnienie jakie jest powiązanie między funkcją radnego, a wykonywaną pracą. Zarząd wystąpił z tym pismem ze względów formalnych to musi zapytać Radę Miejską tak czy inaczej.

Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że jest powiązanie. Musi być uzasadnienie. Jeżeli to jest związek to Rada nie powinna wyrazić zgody. Natomiast jeżeli związku nie ma to powinna wyrazić zgodę. To wszystko jest opisane w orzecznictwie sądowym. Rozwiązanie stosunku pracy z w każdym przypadku wymaga zgody Rady. Rada musi stwierdzić, że nie ma to związku z wykonywaniem mandatu radnego.

Radny A. Wegner - powiedział, że ma taką propozycję, żeby nie przedstawiać żadnych zarzutów w stosunku do mojego funkcjonowania i kierowania tą placówką. Starosta zaproponował rozwiązanie stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron.

Ja odpowiedziałem, że za dużo serca i pracy włożyłem w funkcjonowanie placówki.

Radny S. Domański - powiedział, że są tu jakby dwa wątki. Jeden to relacja pracodawcy z pracownikami, a drugi to Rada nie ma pełnej swobody, aby podjąć właściwą decyzję. Jeśli chodzi o stanowisko Rady to decyduje głosowanie.

Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że Rada może uznać, że w związku z wykonywaniem mandatu radnego między pracodawcą nie ma związku.

Radny A. Wegner – powiedział, że jeżeli chodzi o skargę to jej nie otrzymał. Nie dostał ani na piśmie, ani drogą elektroniczną i dzisiaj trudno się jemu do niej ustosunkować. Jeżeli chodzi o zajęcie stanowiska w sprawie wypowiedzenia umowy o pracę to udowodni przed Radą, że to ma niewątpliwie związek z pełnieniem funkcji radnego. Działam społecznie, udzielałem się w PSL i byłem członkiem zarządu.

W poprzedniej kadencji Rady zostałem usunięty z zarządu i partii PSL. Odwołałem się do wyższych władz do Szczecina i moje odwołanie do tej pory jest rozpatrywane. Z moim pracodawcą Starostą Pakuszto stosunki nie były najlepsze. Chronologia dat świadczy o tym, że tak jakby próbowano znaleźć okoliczności podważające wiarygodność moich kompetencji. W dniu 8 lipca br. około godziny 11-tej odbył się Zarząd Powiatu i ja w tym zarządzie nie brałem udziału. Zarząd podjął decyzję o rozwiązaniu ze mną stosunku pracy za porozumieniem stron. Około godziny 14-tej spotkałem się ze Starostą, który złożył mi propozycję, abym sam odszedł. Nie znam zarzutów, ani dowodów obciążających mnie, co do których mógłbym się wypowiedzieć. W związku z tym, że pojawiła się taka informacja w internecie. Krytykowane jest to pismo, że to są osoby chore i niepełnosprawne oraz nieświadome tego co się dzieje. Ja zaprzeczę temu, bo wiele z tych osób to osoby wykształcone: prawnicy i lekarze. Osoba, która choruje psychicznie to nie znaczy, że jest intelektualnie niesprawna. Chodzi o daty. Mam oryginał pisma pracowników z 11 listopada 2018 r. w którym proszą o rozmowę ze Starostą. Do dnia dzisiejszego Starosta na to pismo nie odpowiedział, ani nie spotkał się z pracownikami. Radny poprosił o skserowanie pisma po zakryciu nazwisk i przekazanie członkom komisji. W petycji informacje są nieczytelne i nieprawdziwe. Piszę się o 17 osobach, a było ich ponad 40. Zatrudnia osoby z Centrum Integracji Społecznej. Otrzymuje środki unijne. Jak robiono w CIS ankietę to wyszedł jako jeden z lepszych pracodawców. U mnie czują się dobrze i są dowartościowani.

Jest to finansowane ze środków unijnych. Chronologia dat świadczy, że stanowisko mojego pracodawcy jest stronnicze. Mam prawnika, który wystosuje do Rady Miejskiej pismo z którego będzie wynikało, że ma to związek z pełnieniem przez ze mnie funkcji radnego.

W dniu 16 lipca okazało się, że Starosta wziął pod uwagę pismo pracowników, którzy już od 4-5 lat nie pracują i jest data 18, że na podstawie tego pisma i notatek, że nie ma do mnie zaufania i chce rozwiązać ze mną stosunek pracy. Jest to wszystko chaotyczne i w pośpiechu sporządzone. Pan przewodniczący komisji wypowiedział się co do pisma Inspekcji Pracy. Jest to inna sprawa. Dotyczy pisma osoby, która odeszła na emeryturę i ja dałem jej umowę na stałe i ta osoba zaczęła jakby podważać zajęcia terapeutyczne, które ja prowadziłem. Była niezdrowa rozmowa ludzie się skarżyli i ja próbowałem to wyjaśnić i robiłem notatki. Ta Pani otrzymała ode mnie naganę i została poinformowana, że ma możliwość odwołania się do Sadu Pracy. Ona nie odwołała się do sądu tylko odwołała się do Starosty Powiatu Białogardzkiego. Właśnie skierowała odwołanie Starosty, który wziął to pismo i napisał do Inspekcji Pracy. Przyjechano do mnie z Inspekcji Pracy i sprawdzono dokumenty i wszystko było prawidłowo sporządzone. Procedura była zachowana i Panią poinformowali, że to pismo należało do nich kierować.

Przewodniczący komisji – zapytał, czy były upomnienia, nagany? Czy były z zewnątrz rozpatrywane jakieś sprawy związane z mobbingiem?



Radny A. Wegner – odpowiedział, że były zebrania z pracownikami i z tych spotkań sporządzany był protokół. Każdy pracownik się podpisywał i mógł zgłaszać uwagi do pewnych relacji. Nie było żadnych spraw rozpatrywanych z zewnątrz.

Jeżeli pracownicy czują się skrzywdzeni to niech zwrócą się do sądu. Uważam, że swoją funkcję wykonuję godnie. Nikogo nie zwolniłem. Moja praca jest trudna, bo to są ludzie chorzy oraz niepełnosprawni. W mojej pracy liczy się człowiek, a nie polityka.

Czy będę zwolniony, czy też nie to uważam, że ta praca musi być dobrze wykonywana.

Kierownik Biura Prawnego- zapytał, ilu pracowników jest zatrudnionych?

Radny A. Wegner – odpowiedział, że wszystkich jest około 14 osób. Są też zatrudnione osoby na umowę zlecenia. Miałem budżet 300 tysięcy złotych, a teraz mam prawie milion dwieście tysięcy złotych. Zrobiłem wszystkie remonty, bo Powiat nie dał mi środków finansowych na ten cel. Poprzednia Rada Miejska dofinansowała zakup samochodu dla osób niepełnosprawnych. Zastępcy nie mam tylko w regulaminie organizacyjnym jest zapisane kto mnie zastępuje podczas mojej nieobecności w pracy. Starosta powinien przestrzegać prawo i nie godzić w moje dobra osobiste.

Przewodniczący komisji – powiedział, że Starosta nie wysyłał tych pism tylko się na nie powołuje. Dlatego wypowiadając się trzeba być sprawiedliwym.

Radny A. Wegner – odpowiedział, że też otrzymuje pewne pisma i ustne informacje, ale nie ma możliwości ich upubliczniania. Pewnych rzeczy komisji nie może powiedzieć, bo jego jako pracodawcę obowiązuje ochrona danych osobowych. Starosta jako pracodawca powinien mieć świadomość prawną do weryfikowania i udostępniania pewnych danych.

Przewodniczący komisji – odpowiedział, że stara się to wszystko zrozumieć i jaki to wszystko ma związek z funkcją radnego. My sytuacji politycznej nie znamy.

Radny P. Szyszlak – powiedział, że czytając to wszystko ma dziwne odczucia. Zapytał radnego Wegnera, czy próbował jakoś z tymi Paniąmi się porozumieć? Przedstawione zarzuty są dość mocne. Czy te osoby złożyły pozew zbiorowy? To wszystko wygląda na atak polityczny. Powiedział, że nie jest sądem i nie jest w stanie tego osądzać. Uważa, że my jako komisja w tej sprawie nie możemy zająć stanowiska. Nie rozumie też dlaczego osoby, które złożyły petycję nie przyszły dzisiaj na posiedzenie naszej komisji.

Radny A. Wegner – odpowiedział, że mają prawo złożyć pozew i je do tego zachęcał. Taka jest procedura i tak powinno się to rozpatrywać.

Radna K. Leś – odpowiedziała, że uważa podobnie. Przychyla się do wypowiedzi kolegi radnego.

Kierownik Biura Prawnego – powiedział, że to pismo, które otrzymaliśmy od Starosty nosi datę 10 lipca br., a petycja z kolei nosi datę 16 lipca br. Analizując to występuje tu podział. Jedni pracownicy występują w Pana obronie i proszą o wycofanie, a drudzy piszą do Rady Miejskiej, żeby Pana ukarano. Występuje tutaj podział pracowników.

Radny P. Szyszlak – powiedział, że nawet jeżeli Rada w głosowaniu będzie przeciw i trakt Starosta może rozwiązać stosunek pracy. Nasze stanowisko nie ma wpływu na decyzję Starosty Powiatu Białogardzkiego.

Kierownik Biura Prawnego – odpowiedział, że to nie jest tak. Sąd może nakazać ewentualnie w wyroku przywrócić radnego do pracy. Wymagana jest uprzednia zgoda Rady miejskiej na rozwiązanie stosunku pracy.

Przewodniczący komisji – powiedział, że podjęta decyzja uchwałą Rady musi być uzasadniona w sposób przejrzysty.

Kierownik Biura Prawnego – odpowiedział, że uchwałę będzie kontrolował Wojewoda i normalny sąd. Nie będzie to Sąd Pracy, bo Starosta może zaskarżyć podjęta przez Radę uchwałę. Pozostanie jeszcze Naczelny Sąd Administracyjny.

Przewodniczący komisji – powiedział, że trzeba będzie przygotować projekty 3 uchwał na sesję Rady Miejskiej. My tu jako komisja nie zajmujemy stanowiska w omawianej sprawie.

Kierownik Biura Prawnego – odpowiedział, że projekty uchwał dotyczące skargi i petycji przygotowuje wraz z uzasadnieniem i pozostaną bez rozpatrzenia z uwagi na braki formalne, natomiast co do uchwały o wyrażeniu lub odmowie zgody na rozwiązanie stosunku pracy to prosi o samą treść. Projekt uchwały przygotowuje, ale uzasadnienie do projektu uchwały należy do Rady. To już Państwo radni muszą się tym zająć.

Radny S. Domański – powiedział, że trzeba mieć rozeznanie, czy Rada się przychyliła, czy też nie. Ponadto nie ma jeszcze projektu uchwały z uzasadnieniem.

Kierownik Biura Prawnego – odpowiedział, że ktoś musi wystąpić z inicjatywą uchwałodawczą. Właściwie nie jest powiedziane w Statucie Miasta, która komisja powinna się tym zająć. Jeżeli chodzi o skargę i petycję to Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, a jeżeli chodzi o sam wniosek Starosty o rozwiązanie stosunku pracy z radnym to wcale nie musi tego projektu uchwały przygotować Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Może to zrobić inna komisja, albo klub radnych.

Przewodniczący komisji – powiedział, że na podstawie przedłożonych dokumentów trudno sporządzić uzasadnienie, czy jest się za, czy też przeciw.

Kierownik Biura Prawnego – od powiedział, że w uzasadnieniu trzeba podać przyczyny rozwiania stosunku pracy w związku z wykonywaniem funkcji radnego. Samo stwierdzenie, że pracodawca utracił zaufanie do pracownika to za mało, aby rozwiązać z nim stosunek pracy. Jest to szeroko opisane w orzecznictwie sądowym.

Przewodniczący komisji – powiedział, że po przedyskutowaniu powyższych spraw przystępujemy do głosowania. Następnie poddał pod głosowanie:

1. Odrzucenie skargi z powodu braków formalnych.

Przegłosowano: za – 2, przeciw – 0, wstrzymało się – 1. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu. Skierowano do: Przewodniczącego Rady Miejskiej Białogardu.

2. Odrzucenie petycji z powodu braków formalnych.

Przegłosowano: za – 2, przeciw – 0, wstrzymało się – 1. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu. Skierowano do: Przewodniczącego Rady Miejskiej Białogard

Przewodniczący komisji – powiedział, że ma dylemat co zrobić z wnioskiem Starosty Białogardzkiego w sprawie na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Białogardu.

Radny S. Domański – zgłosił wniosek o odłożenie zajęcia stanowiska przez komisję w sprawie wniosku Starosty Powiatu Białogardzkiego o rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Białogardu do czasu przygotowania projektu uchwały w przedmiotowej sprawie. Wnosi o przegłosowanie zgłoszonego wniosku.

Kierownik Biura Prawnego – powiedział, że powyższego projektu uchwały nie musi wraz z uzasadnieniem przygotować Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodniczący komisji – poddał pod głosowanie wniosek radnego S. Domańskiego.

Treść wniosku: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Białogardu przegłosowała wniosek radnego S. Domańskiego o odłożenie zajęcia stanowiska dotyczącego wniosku Starosty Powiatu Białogardzkiego w sprawie rozwiązania stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej Białogardu do czasu przygotowania projektu uchwały w przedmiotowej sprawie wraz z uzasadnieniem.

Przegłosowano: za – 3, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Wniosek skierowano do Przewodniczącego Rady Miejskiej Białogardu.

Kierownik Biura u Prawnego – powiedział, że powyższego projektu uchwały nie ma w porządku obrad najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Ad 4

Spraw różnych nie wniesiono.

Ad 5

Po wyczerpaniu porządku posiedzenie zakończono o godzinie 13⁴⁵.

Protokółowała:

D. Holczewska – Szydłowska

Przewodniczący Komisji


Janusz Andrysiak